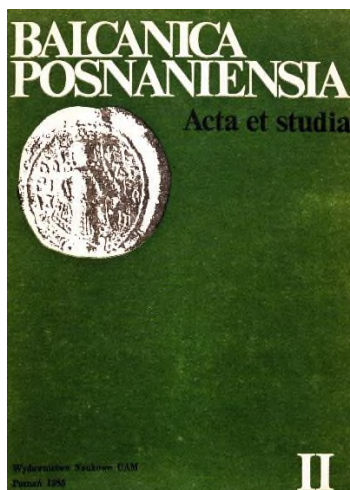




Bylina Stanisław, *Bogomilizm w średniowiecznej Bułgarii. Uwarunkowania społeczne, polityczne i kulturalne*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1985, t. 2, s. 133–146.

<https://doi.org/10.14746/bp.1985.2.10>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54823>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

BOGOMILIZM W ŚREDNIOWIECZNEJ BULGARII

UWARUNKOWANIA SPOŁECZNE, POLITYCZNE I KULTURALNE

STANISŁAW BYLIŃA

Kosma Prezbyter, autor traktatu polemicznego skierowanego przeciw bogomiłom, źródła bardzo wczesnego, gdyż pochodzącego z drugiej połowy X w., uznawanego za fundamentalne dla dziejów tego ruchu, tak oto zarysowuje we wstępnej części swego dzieła zbiorowy portret adeptów inkryminowanej sekty: z zewnątrz, istotnie, heretycy ci zdają się być podobnymi do baranków, są łagodni, pokorni i cisi, widzi się ich wybladłych z powodu ich hipokryckich postów, nie wymawiają próżnych słów, nie wybuchają głośnym śmiechem, nie uznają grubych żartów. Starają się pozostać niezauważani i czynią wszystko, aby ich nie odróżniano od prawdziwych chrześcijan. Ale wewnątrz są wilkami drapieżnymi.

Przytoczona charakterystyka bogomiłów wprowadza nas w centrum polemiki antyheretyckiej, przeprowadzonej przez rzecznika ortodoksji, wykształconego duchownego Kościoła wschodniego. Jest to polemika dojrzała, gdy idzie o sprawność pisarską, arsenal używanych argumentów, posługiwanie się funkcjonującymi stereotypami i całym aparatem ówczesnej uczości. Trudno się oprzeć wrażeniu, iż jej metodzie, a także retoryce bliskie będą późniejsze traktaty antyheretyckie z kręgu chrześcijaństwa zachodniego. Wynikać to może ze wspólnej tradycji wczesnochrześcijańskiej, która zrodziła pewien typ piśmiennictwa polemicznego wymierzonego przeciw różnym sektom. Kosma jest wszakże związany z innym niż autorzy Zachodu kręgiem kulturowym i religijnym; sięga prócz tekstów Pisma Świętego do Ojców Kościoła wschodniego i dzieło jego należy osadzić w tradycji wczesnych polemik antyheretyckich skierowanych przeciw sektom dualistycznym działającym na obszarze Bałkanów i całego Cesarstwa Bizantyjskiego.

W polemice Kosmy Prezbytera dominuje ton oburzenia wobec szerzycieli doktryn uznawanych przez autorytety kościelne za heretyckie. Obecna jest jednak również postawa pewnego zaskoczenia, niepokoju spowodowanego pojawieniem się ludzi negujących niepodważalne prawdy wiary, odrzucających porządek kościelny (i zasadność całej instytucji oficjalnego Kościoła) oraz istniejący ład ziemski. Autor traktatu przeciw bogomiłom znał różne

wcześniejsze herezje: arian, sabelian, macedonian, lecz ta, wyznawana przez następców Bogomiła, kapłana „niegodnego miłosierdzia Bożego”, jest wedle niego najgorszą. Uczą oni — wywodził Kosma — że to nie Bóg stworzył świat i wszystkie rzeczy widzialne, lecz że uczynił to szatan, podczas gdy Bóg jest jedynie stwórcą tego, co niewidzialne i niematerialne. Oni tworzą własną naukę o zbawieniu, odrzucają kultury świętych i Matki Bożej, pogardzają krzyżem nie chcąc oddawać hołdu narzędziu i symbolowi Męki Pańskiej. Na pytanie o pochodzenie bogomilów Kosma Prezbiter znajduje odpowiedź najprostsza: to diabeł już od czasów Praojca Adama zwodzi ludzi, odciągając ich od prawdziwej wiary i skłania do nieposłuszeństwa. Drugim winowajcą jest wspomniany Bogomil, który za panowania „dobrego chrześcijanina, cesarza Piotra” po raz pierwszy zaczął szerzyć herezję na ziemi bułgarskiej. Trudno byłoby stwierdzić, w jakim stopniu wyjaśnienie to zadowalało samego Kosmę. Zwróćmy jednak uwagę, iż postawa zaskoczenia i niepokoju jest charakterystyczna dla różnych autorów obserwujących początki herezji.

W późniejszych tekstach antybogomilskich podobna postawa mentalna przestała być obecną, gdyż istnienie heretyków w otoczeniu prawowiernych było już zjawiskiem od dawna zakorzenionym w rzeczywistości. Nadal jednak odczuwano potrzebę interpretacji początków zwalczanego ruchu religijnego. W tak zwanym synodyku cara Borila z początku XIII wieku, dokumencie zawierającym ogólne potępienie wyznawców bogomilizmu (obok innych grup ludzi uznawanych za szkodliwych dla Cerkwi i państwa), objawi się raz jeszcze myśl Kosmy Prezbitera: to szatan zasiał na ziemi bułgarskiej herezję manichejską (a więc bogomilską), miesząc ją z herezją masalian i innych odstępców od wiary.

W około dwu i pół stuleciu dzielącym traktat Kosmy od ogólnego potępienia bogomilizmu przez władcę Bułgarii powstała spora literatura antyheretycka, głównie autorstwa pisarzy z terenu Cesarstwa Bizantyjskiego. Później do frontu polemik antybogomilskich włączyli się autorzy z kręgu chrześcijaństwa zachodniego, zwalczający tych heretyków jako inspiratorów miejscowych doktryn dualistycznych, zwłaszcza kataryzmu. Warto w tym miejscu zauważyć, iż źródła tworzone przez ideowych przeciwników bogomilów zdecydowanie przeważają liczebnie nad powstałymi w środowiskach sekty (te ostatnie, uporczywie niszczone, miały znacznie mniejszą szansę przetrwania). Jest to zresztą zjawisko znane w dziejach herezji średniowiecznych. Toteż niewątpliwych źródeł pochodzenia bogomilskiego jest niewiele, zaś co do niektórych (zwłaszcza gdy idzie o pisma apokryficzne Starego i Nowego Testamentu) trwają kontrowersje wokół ich środowiskowej proveniencji.

Wątpliwości i debaty wokół tekstów przypisywanych bogomilom nie pozostawały bez konsekwencji w zakresie interpretacji ich doktryny. I tak na przykład we współczesnej nam historiografii panują rozbieżne poglądy

na temat pojmowania przez bogomilów podstawowej zasady ich systemu wierzeń, a mianowicie dualizmu świata ducha i świata materii. Idzie tu zwłaszcza o powiązanie poszczególnych regionalnych wspólnot bogomilskich (od czasu, gdy uległy one procesowi instytucjonalizacji w XII w.), lub też określonych odłamów ruchu, z formami i kierunkami światopoglądu dualistycznego.

Dominuje przekonanie, że większość wspólnot bogomilskich na terenie Bułgarii wyznawała dualizm umiarkowany, w myśl którego istnieje tylko jeden, dobry Bóg, zaś szatan tworząc świat materialny działał wprawdzie z własnej woli, lecz z boskiego przyzwolenia. Podstawą takiej opinii jest interpretacja tekstu znanego pod nazwą *Interrogatio Johannis* (zachowanego przekładu pierwotnego tekstu słowiańskiego z XII w.). Niektórzy historycy sądzą, iż część bogomilów, na przykład adepci wspólnoty Dragowitia w Macedonii Egejskiej, wyznawała dualizm absolutny (skrajny), przyjmujący istnienie dwóch odwiecznych zasad, dwóch natur Boga, czy nawet dwóch Bogów — dobra i zła. Zasada zła była więc w tym ujęciu niezależna od Boga dobrego i równie odwieczna.

Problem ten (który poruszam ze względu na jego istotne miejsce w badaniach nad bogomilizmem bałkańskim i w ogóle nad średniowiecznymi nurtami dualistycznymi) nie miał chyba wszakże decydujących konsekwencji w dziedzinie poglądów bogomilów bułgarskich na sprawy ziemskie. Źródła świadczą o tym, iż tamtejsi bogomilowie, bez względu na ich ewentualne zróżnicowania doktrynalne, programowo odrzucali i potępiali to wszystko, co wiązało się ze światem materii, a nie ducha, wszystko, co wedle nich było ustanowieniem szatańskim lub ludzkim, a nie boskim (mówimy tu o naukach głoszonych przez religijną elitę bogomilską, tak zwanych doskonałych, nie zaś o recepcji tych nauk wśród mas wiernych).

Bogomilowie, potępiani jako heretycy przez autorytety kościelne i zwalczani już od czasów cara Piotra przez władze państwowe, widzieli w sobie samych najlepszych, jedynych realizatorów chrześcijaństwa, tych, którzy opierają swą naukę i swoje życie na zasadach Ewangelii i na wzorcu czasów apostołskich przekazanych w Nowym Testamencie. Wspólnotę swą kategorycznie przeciwstawiali oficjalnej instytucji Kościoła wschodniego, którą bezwzględnie odrzucali (podobnie jak autorytet papieżstwa rzymskiego) uznając, iż odeszła ona daleko od nauki Chrystusa. Zgodnie z poglądem o diabelskim pochodzeniu wszelkich ustanowień ludzkich, tworem szatana była wedle nich cała hierarchia kościelna, zaś kapłani jego sługami. To przeciwstawienie Kościoła oficjalnego własnej wspólnotcie wywierało niezwykle znaczące piętno na całokształt ich przekonań. Oczywiście krąg spraw religijnych i związanych z praktyką życia religijnego dominował w ich światopoglądzie i przejawiał się także w tym wszystkim, co dotyczyło spraw doczesnych. Lecz równocześnie mamy do czynienia ze wspólnotą heterodoksyjną obejmującą masy mieszkańców ziem bułgarskich, wtopioną w społeczeństwo

i uczestniczącą w różnych zjawiskach i wydarzeniach jego życia. Adeptci tej wspólnoty przejawiali więc wobec otaczającej ich rzeczywistości określone postawy, wyrażające się najczęściej w formie negacji urządzeń i stosunków ziemskich.

Historycy bogomilizmu chętnie podejmowali kwestię postawy jego wyznawców wobec rzeczywistości społecznej średniowiecznej Bułgarii, widząc niekiedy w ideach bogomilów sprecyzowane postulaty społeczne, odnoszące się do czasów im współczesnych. Podstawę takich, czasem nazbyt pochopnych interpretacji stanowiły niektóre zwłaszcza źródła odczytywane w sposób dosłowny. Należał do nich między innymi traktat Kosmy. Oto bowiem Kosma Prezbiter stwierdzał w nim z oburzeniem, iż bogomilowie nauczają swych współwyznawców, aby ci nie podporządkowywali się władzy świeckiej, mówił także dalej, że znieważają oni ludzi bogatych, nienawidzą władców, są przekonani, że Bóg brzydzi się tymi, którzy pracują dla cara, wreszcie nakazują poddanym, aby ci nie pracowali dla swych panów. Również późniejszy tekst greckiego autora Eutymiusza Zigabenusza *Panoplia dogmatica* zdaje się potwierdzać niektóre z tych oskarżeń. Wedle niego w przekazie ewangelicznym o szatanie pokazującym z góry Chrystusowi swe królestwa ziemskie heretycy widzą dowód diabelskiego pochodzenia instytucji państwa, zaś władców, kler prawosławny (zwłaszcza wyższy) oraz możnych świeckich uważają oni za sługi szatana.

Jest niewątpliwe, iż w bogomilizmie występuje niezwykle konsekwentnie kategoryczne potępienie bogactwa i bogatych przy równoczesnym wywyższeniu ubóstwa i ubogich. W źródłach bogomilskich, zwłaszcza w przypisywanym tej sekcji tekstom apokryficznym, bogaczy, których potęga pochodzi od Mamona, czeka wieczna kara w piekle, ubogich zaś, idealizowanych jako wybranych przez Boga, oczekuje wieczna nagroda w raju.

Niektórzy badacze ruchu bogomilskiego na ziemiach bułgarskich, a wśród nich D. Angełow, autor fundamentalnej monografii poświęconej bogomilom, wiążą przyczyny rozpowszechnienia się takich poglądów w omawianej wspólnocie z realiami życia społecznego, zwłaszcza w czasach schyłku pierwszego państwa bułgarskiego. Akcentują więc zjawiska takie, jak pogłębianie się nierówności społecznej i nierówności w stanie posiadania, bogacenia się możnych świeckich i kościelnych a zubożenie ludności chłopskiej, wzmagająca się eksploatacja ludności niewolnej, tzw. parików. Można sądzić, iż istotnie — choć trudno tu o w pełni wiarygodną dokumentację — niektóre idee związane z potępieniem bogactwa i bogatych mogły być przez szersze masy bogomilskie akceptowane jako odpowiadające dążeniom życiowym ludzi ubogich, te zwłaszcza, które wyrażały potępienie różnego rodzaju powinności i danin. Były to bowiem ciężary niezwykle dotkliwe dla niższych warstw ludności, a przecież wśród nich właśnie bogomilizm znajdował wielu wyznawców. W późniejszych niż współczesnych Kosmie czasach, wraz z rozwojem gospo-

darki pieniężnej, aprobatę szerszych warstw społeczeństwa zyskiwało bogomilskie potępienie lichwy.

Nie wydaje się natomiast, by negatywna postawa bogomilów wobec bogatych i możnych była wyrazem ich dążeń do zniwelowania różnic społecznych już w życiu doczesnym. Powstaje pytanie, czy w ogóle wizja społeczeństwa bezstanowego, bez podziałów, mogła mieć miejsce w świadomości zbiorowej. W każdym razie nie znajduje ona potwierdzenia w źródłach, a nawet przekazywane w apokryfach wizje eschatologiczne operują wyobrażeniami nawiązującymi do ziemskich struktur społecznych. Cóż zresztą wiemy o rzeczywistych poglądach mas bogomilskich, owych „wiernych” i „słuchaczy”, przedstawicieli niższych poziomów w hierarchii sekty (wspólnota bogomilska nie wyrzekała się przecież podziału hierarchicznego w swym łonie). Źródła przedstawiają niemal z reguły idee głoszone przez elitę bogomilską („doskonałych”), mamy więc do czynienia jedynie z poglądami, ideałami i wzorcami postaw przedstawianymi i proponowanymi masom wiernych. W jakim stopniu odzwierciedlają one ideologię owych rzesz „niemych”? Wykrycie współzależności między zjawiskami z zakresu rzeczywistości społecznej a rozwojem ruchu bogomilskiego nastęrcza wiele trudności spowodowanych między innymi enigmatyczną wymową większości źródeł, których treść trudno połączyć ze zjawiskami zachodzącymi w określonym czasie. Zdaniem D. Angelowa pogorszenie się sytuacji ludności ubogiej, a zwłaszcza chłopów, pociągało za sobą intensyfikację propagandy bogomilskiej. Stwierdzenie to wydaje się wprawdzie przekonujące dla okresu, o którym mówi traktat Kosmy Prezbitera, lecz dla czasów późniejszych budzi ono już wiele zastrzeżeń.

Poglądy bogomilskie (podobnie zresztą jak wyznawców wielu innych herezji średniowiecznych) oparte są na dosłownej interpretacji Ewangelii, w której przeciwstawienie bogatych i ubogich jest bardzo wyraźne. Ubóstwo w ujęciu bogomilów było przede wszystkim drogą do doskonałości religijnej, choć prawdziwie doskonały wzorzec wyrzeczenia się własności indywidualnej obowiązywał jedynie wąską grupę apostołską.

W warstwie upowszechniania, obok wskazówek ściśle religijnych i etycznych, ideały bogomilskie zwracały się w pierwszym rzędzie ku rzeczywistości pozaziemskiej. Wizja nagrody dla ubogich i cierpiących oraz kary dla bogatych i niemilosiernych były wizjami eschatologicznymi, zapowiedziami stanu oczekującego ludzi po zakończeniu życia doczesnego. Niewątpliwie, czerpały one w dużej mierze z realiów ziemskich. Wyobrażenia piekła przedstawiały je jako miejsce przygotowane dla tych, którzy uciskają ubogich i zabierają im mienie, zaś sami wzbogacają się ich kosztem, dla tych, którzy morzą głodem ludzi już i tak biednych. Wizja nagrody przedstawiała Królestwo Boże, w którym nie będzie już głodu, niedostatku, cierpienia i jakiegokolwiek utrapienia. Są to wszakże wizje spotykane w całym chrześcijaństwie (choć stwierdzić należy, iż upowszechniane wśród bogomilów odznaczają się szcze-

gólną plastycznością i wielością odniesień do życia doczesnego), a zarówno kara spotykająca stereotypowego bogacza, złego władcę, czy niemilosierznego pana, jak i wynagrodzenie ubogiego za jego ziemskie udręki, nie wyrażają przecież świadomości potrzeby zmiany dotychczasowego porządku społecznego.

Ideale bogomilskie zwracały się przede wszystkim ku własnej wspólnotie, w niewielkim zaś stopniu ku reszcie społeczeństwa. Wizja zapowiadanej nagrody odnosiła się najwyraźniej do ubogich dobrowolnych, wypełniających bogomilskie zasady religijne, choć w sferze upowszechnienia ulegała ona poszerzeniu obejmując wszystkich ubogich w duchu ewangelicznym.

Mówiąc o występującym w poglądach bogomilów potępieniu pracy, należy uwzględnić wewnętrzne rozwarstwienie sekty, jej podziały na poszczególne grupy, które obowiązywały odmienne zasady i cele. Ci, których źródła przedstawiają jako ludzi trwających w bezczynności, unikających pracy fizycznej i wędrujących od domu do domu, to jedynie doskonali bogomilowie, oddający się modlitwie, praktykom religijnym i nauczaniu. Słusznie przeto zauważa się w literaturze przedmiotu, iż nie do nich odnosił się zakaz lub postawa niechęci do pracy. Ale i ci, o których autorka bizantyjska Anna Komneńska pisze jako o kopaczach, ludziach prostych, pracujących pługiem i wolami, nie powinni zabiegać o bogactwo dla siebie oraz poprzez swą pracę przyczyniać się do wzbogacania innych. Oczywiście jest, iż warunki bytu codziennego nie pozwalały licznym wiernym bogomilskim na uprawianie wyższego stopnia doskonałości, wiążącego się z rezygnacją z zajęć ziemskich. Przypuszczać zresztą można, iż „doskonali” bogomilscy oddziałując na wiernych słowem i przykładem zdawali sobie sprawę z ograniczonych możliwości realizacji propagowanych wzorców postępowania.

Istotną kwestią dla naszych rozważań jest wreszcie tendencyjność tekstów antybogomilskich oraz ich przeznaczenie. Autorzy znacznej części interesujących nas tekstów, wywodzący się ze środowisk kościelnych, starali się przekazać wizerunek uczestników ruchu heretyckiego jako nieprzyjaciół nie tylko Cerkwi i kleru, lecz także istniejącego ładu społecznego, hierarchii społecznej, warstw uprzywilejowanych oraz władzy państwowej. Polemiki antyheretyckie skierowane były przeciwko w znacznym stopniu do autorytetów świeckich, stanowiły jedną z form wywieranej na nich presji i zachęty do zwalczania ludzi niebezpiecznych dla Kościoła i państwa.

Formułując te uwagi nie zamierzam oczywiście twierdzić, by ruch bogomilski wykazywał konsekwentną odporność i niezależność od wszelkich czynników zewnętrznych, a zwłaszcza od nacisku rzeczywistości społecznej. Idzie jedynie o to, iż społeczne uwarunkowania bogomilizmu są nader trudne do wykrycia, wtedy zwłaszcza, gdy odrzucimy pewne aprioryczne założenia, w myśl których postulaty społeczne warstw upośledzonych mają się wyrażać w formie herezji religijnej.

Nie ulega wątpliwości, iż na postawę i poglądy bogomilów oddziaływa

stosunek przedstawicieli władz państwowych do ich wspólnoty. Prześladowania, mające miejsce w różnych okresach jej dziejów, pogłębiały niekiedy hermetyzm ruchu, potęgowały obecną w nim wizję prześladowań wybranych sprawiedliwych, przez sługi szatana. Równocześnie jednak bogomilowie nie stanowili wydzielonej enklawy w społeczeństwie bugarskim, dzielili jego losy, a niekiedy sami odgrywali znaczącą rolę w wydarzeniach politycznych na terenie Bulgarii.

Wydaje się, że w okresie panowania bizantyjskiego w Bulgarii w XI - XII wieku można zaobserwować zjawisko odmienne od wspomnianego poprzednio, a mianowicie pewnego otwarcia ruchu ku otaczającej jego uczestników rzeczywistości. Uwidoczniały się zmiany, może nie tyle w sferze doktryny bogomilskiej *sensu stricto*, ile w zakresie postaw wobec świata zewnętrznego. W okresie pierwszego państwa bułgarskiego porządek w nim panujący był uważany przez wyznawców herezji za godny potępienia jako stworzony przez siły zła, lecz przecież stanowił równocześnie wartość niezmienną, zgołnie z ich bardzo pesymistycznym światopoglądem. Od początku panowania bizantyjskiego bogomilowie znaleźli się w obliczu zmian, które musieli dostrzec. Tymi, którzy zaczęli uosobiać wówczas aparat państwa i władzy, stali się ludzie obcy. Nie szło tu tylko o osobę obcego władcy i obcą głowę Kościoła (po ustąpieniu arcybiskupa bułgarskiego w Ochrydzie w 1037 r.). Obeymi byli przede wszystkim ludzie, z którymi w nowych warunkach stykano się na co dzień: bizantyjscy urzędnicy, poborcy zwiększających się podatków, przedstawiciele władz wojskowych itd. Jak wiadomo, panowanie bizantyjskie stawało się dla społeczeństwa bułgarskiego szczególnie uciążliwe z racji zwiększonych danin, nowych systemów podatkowych i innych ciężarów. Wydaje się także, iż obok odczucia szybkiego pogorszenia sytuacji materialnej szerokich warstw ludności (którego przyczyny łatwo przecież dostrzec), dochodziły również do głosu postawy naturalnej niechęci wobec żywiołu obcego.

Udział bogomilów oraz adeptów bliskiej im sekty paulicjan w powstaniach antybizantyjskich jest znanym zjawiskiem, podobnie jak przywódcza rola jednostek pochodzących z ich środowisk. Spotykamy będziemy osoby wykształcone, a przy tym cieszące się autorytetem wśród współwyznawców. Nie można ich jeszcze wprawdzie zauważyć w powstaniu Piotra Orleliana w Macedonii (1040 r.), ale później w powstaniu w Mazedonii na czele ruchu staje jeden z bogomilów (1078), zaś w Środku paulicjanin. W początkach XII w. wybija się interesująca postać Wsilija, łączącego autorytet polityczny z charyzmatem religijnym (o czym by świadczyć mogło otoczenie grona dwanaśtu wybranych uczniów).

Wspomniano już, iż warunki bytowania społeczeństwa bułgarskiego pod obcym, bizantyjskim panowaniem nie pozostawiały bez wpływu na światopogląd bogomilski. D. Anzełow w swej pracy *Bogomilstwo w Bulgarii* zauważa, że w tym zwłaszcza nurcie piśmiennictwa XI - XII w., który można wiązać

ze środowiskiem bogomilskim, przejawiała się idealizacja przeszłości dawnego, samodzielnego państwa bułgarskiego oraz przemiana postawy wobec władzy uosobianej w postaciach dawnych carów bułgarskich. Teksty ówczesne przynoszą wspomnienie błogosławionych czasów panowań władców z odległej przeszłości: Symeona i Piotra. Za ich rządów bowiem panował powszechny dostatek: wszyscy mieli w bród zboża, oliwy, miodu, mleka i wina, panowała ogólna sytość z łaski bożej. Za czasów Symeona za całą daninę roczną wystarczał kłak wełny, łyżka oliwy i jedno jajko, gdyż ten dobry car niczego więcej nie pragnął otrzymywać od swych poddanych. Można oczywiście przytoczyć argumenty podważające bogomilskie pochodzenie poszczególnych tekstów zawierających wspomniane treści lub zauważyć przeniknięcie do nich obcych wpływów (sprzeczna z poglądami bogomilów pochwała dostatku materialnego, tęsknota za obfitością wina, napoju potępianego przez heretyków). Bez względu jednak na rolę mitu krainy mlekiem i miodem płynącej, rozpowszechnionego w różnych kręgach kulturowych, należy się zgodzić z przemianą postaw bogomilów pod wpływem aktualnych warunków politycznych i bytowych. Przemawiają za tym dobitnie zwłaszcza późniejsze zjawiska.

Zewnętrzne przejawy takich przemian trudno byłoby jeszcze zaobserwować u progu powstania drugiego państwa bułgarskiego. Nadzieje powrotu na tron władcy Bułgara nie były chyba jeszcze bliskie masom bogomilskim. Później wszakże, w czasach cara Kałojana (1197 - 1207) nastąpiło wyraźne zbliżenie bogomilów do władzy centralnej w kraju. Przejawiało się ono między innymi we współdziałaniu w okresie wojny z Cesarstwem Łacińskim. Istotną rolę odgrywało tu zapewne wspomnienie ucisku w czasach dominacji bizantyjskiej oraz zetknięcie się z przybyszami z Europy Zachodniej, obcymi etnicznie i wyznaniowo.

W warunkach niezależnego bytu państwa bułgarskiego sytuacja wspólnot bogomilskich zmieniała się w zależności od postawy wobec nich i postępowania ze strony poszczególnych panujących. Za rządów dawnego sprzymierzeńca bogomilów — cara Kałojana, wspólnoty heterodoksyjne w Bułgarii: bogomilska i paulicjańska uzyskały stosunkowo znaczną swobodę prowadzenia swej działalności. Być może, iż — jak zwauważał D. Angelow — ceną, jaką heretycy musieli zapłacić za tolerancję ze strony dworu cesarskiego, było wyciszenie w ich programach haseł zwracających się jednoznacznie przeciw władzy świeckiej, hierarchii państwowej itd. W takiej sytuacji apostołowie bogomilscy musieliby się zadowalać przekazywaniem treści ściśle religijnych oraz zasad etycznych. Jest to przypuszczenie trafiające wprawdzie do przekonania, lecz trudne do udowodnienia na podstawie źródeł. Zwróćmy jednak uwagę na to, iż kompromisy w zakresie programów wspólnot religijnych w zamian za przyznanie im możliwości bytowania są zjawiskiem spotykanym (przykład wspólnoty Chrześcijan Bośniackich w początku XIII w., uznanych przez papieżstwo i tolerowanych przez miejscowe władze świeckie).

Wstąpienie na tron bułgarski cara Borila (1207 r.) i prześladowania Asenowiczów z linii panującej oraz ich stronników po śmierci Kałojana zapoczątkowały okres surowych represji stosowanych wobec przedstawicieli ruchu bogomilskiego (po części zapewne jako sprzymierzeńców zamordowanego władcy). Być może, iż na wrogą postawę nowego cara w stosunku do bogomilów wpłynęły także czynniki zewnętrzne, a wśród nich niebezpieczeństwo krucjaty skierowanej przeciw ziemiom ogarniętym herezją. W polityce papieżstwa za czasów Innocentego III, obok prób ugody z niektórymi wspólnotami uznawanymi dotychczas za heretyckie (wspomniani uprzednio Chrześcijanie Bośniacy), żywe były tendencje do aktywnego przeciwstawienia się działalności sekt dualistycznych na Bałkanach.

Historycy bułgarscy przyjmują zjawisko nasilenia się w omawianych czasach propagandy bogomilskiej oraz radykalizacji niektórych ich poglądów. Ale synodyk cara Borila, stanowiący tu jedną z zasadniczych podstaw analiz, nie jest źródłem, na którym można polegać bez zastrzeżeń. Powstaje bowiem pytanie, czy poglądy, których głosiciele zostali obłożeni anatema, szerzone były w tym właśnie okresie, czy też mamy do czynienia ze swoistym *résumé* idei bogomilskich w przeszłości i w czasach współczesnych. Czy można więc mówić o odzyciu tendencji potępienia władzy za czasów Borila? Sformułowania zawarte w omawianym tekście mają charakter nader ogólnikowy i mało precyzyjny, służą one nadrzędnemu celowi, dla którego dokument został wystawiony.

Wydaje się, że tolerancyjna postawa Iwana Asena II (1218 - 1241) wobec bogomilów przyczyniła się do okrzepnięcia ich ruchu i pogłębienia jego instytucjonalnego charakteru. W opinii przedstawicieli Kościoła wschodniego bogomilizm nie przestał wprawdzie być herezją, lecz w warunkach zaniechania prześladowań ze strony władz państwowych ostrość konturów dzielących wspólnoty wyznaniowe w Bułgarii ulegała pewnemu zatarciu. Można zatem mówić o względnie pokojowej koegzystencji prawosławia i bogomilizmu w tym okresie. W przyszłości jednak zjawisku dwuwiary w Bułgarii towarzyszyć jeszcze miały ostre starcia i antagonizmy.

Rozwój ruchu bogomilskiego, a w pewnym stopniu również i treści nauk głoszonych i akceptowanych wśród wiernych, wiązały się także ze zjawiskami z zakresu szeroko pojętej kultury, zarówno uczonej, elitarnej, jak i kultury mas. Jest to problematyka obszerna, a przy tym tylko po części zbadana, ograniczę się przeto do zasygnalizowania pewnych wybranych zagadnień.

Należy powrócić do początków bogomilizmu w Bułgarii, by zauważyć doniosłą rolę języka narodowego jako narzędzia przekazywania i upowszechniania idei bogomilskich. W dziejach herezji masowych (mam na myśli zwłaszcza obszar chrześcijaństwa zachodniego) zawsze w pewnym okresie pojawiał się problem udostępnienia ich wyznawcom Pisma Świętego, a zatem jego przekładu na języki narodowe. Na ziemiach bułgarskich natomiast język

ten był, jak wiadomo, językiem używanym w Kościele. Teksty święte znane były wiernym w języku powszechnie zrozumiałym (a wspomniano już, iż herezja bogomilska w wielkim stopniu wyrażała się w tendencjach do literalnego pojmowania i interpretowania Ewangelii). Apostołowie bogomilscy nie mieli więc podstawowych trudności w przekazywaniu swych nauk nowym adeptom wspólnot, gdyż ci mogli znać i rozumieć pewien zasób niezbędnych pojęć religijnych.

Oczywiste jest bowiem, iż powodzenie określonej doktryny religijnej w dużym stopniu zależne było od możliwości przekazywania masom jej treści. Dotyczyło to zarówno słowa mówionego, jak i pisanego. W czasach dominacji bizantyjskiej wpływy obce, a zwłaszcza hellenizacja niektórych ziem w XI w., ograniczyły wspomniane możliwości szerzenia idei bogomilskich. Co gorsza, wiązały się one z niszczeniem piśmiennictwa w języku narodowym; a arcybiskupstwo w Ochrydzie okazało się dla bogomilów również i pod tym względem groźnym przeciwnikiem. Przetrwanie bogomilizmu na tych ziemiach należy łączyć między innymi ze zjawiskiem utrzymywania się języka słowiańskiego na wsi, w środowiskach chłopskich i po części bojańskich.

Wróćmy do początków bogomilizmu. Bardzo istotnym zagadnieniem jest rola zastanej tradycji pewnych rodzajów piśmiennictwa. Dotyczy to zwłaszcza literatury typu apokryficznej przeznaczonej w dużym stopniu dla odbiorcy masowego, zwalczanej w różnych okresach przez władze kościelne i później znów się odradzającej. Ten rodzaj literatury okazał się w ruchu bogomilskim znakomitym narzędziem propagandy, dzięki możliwościom przekazywania w apokryfach bogatego zestawu treści, a także dostosowania ich do mentalności i wyobraźni zbiorowej odbiorców.

Warto zwrócić wreszcie uwagę na stosunkowo wysoki poziom wykształcenia elit bogomilskich, do czego przyczynił się rozwój szkolnictwa kościelnego (a wiadomo, iż część „doskonałych” to dawni duchowni Kościoła wschodniego). Wiedza teologiczna pozwalała im nie tylko prowadzić działalność misyjną, lecz także tworzyć piśmiennictwo religijne oraz dokonywać cenzury doktrynalnej obcych tekstów tłumaczonych na język słowiański.

W wierzeniach i praktykach bogomilów odnaleźć można, podobnie jak w wielu innych herezjach, reakcję na naukę Kościoła oficjalnego i sposób jej realizacji w życiu. Ale można w nich także dostrzec artykulację postaw wobec zjawisk z obszaru kultury religijnej chrześcijaństwa wschodniego: kultury słowa, gestu, formy obowiązującej człowieka w stosunku do *sacrum* i do współwyznawców. Odmowę oddawania czci świętym wizerunkom umieścić należy nie tylko w sferze ściśle doktrynalnej, lecz także w zjawisku adaptacji innej niż powszechnie obowiązująca tradycji kulturalnej i dokonywania w niej swoistego wyboru. Kosma Przebiter przekazał przekonanie bogomilów bułgarskich, wedle którego wszyscy księża są bałwochwalcami, zaś prawowiernymi i godnymi czci jedynie ikonoklaści, a wśród nich cesarz bizantyjski

Konstanty Kopronim (żyjący w VIII w.). Pozbawienie ikony wartości znaku przemawiającego do uczuć, myśli i wyobraźni ludzkiej miało w świecie chrześcijaństwa wschodniego znaczenie odcięcia się od jednego z podstawowych znaków kultury. Kwestia odmienności mentalnej zbiorowości bogomilskiej oraz przemian umysłowych całego społeczeństwa bułgarskiego jako konsekwencji bogomilizmu są zagadnieniami czekającymi dopiero na dogłębne i wielostronne badania.

Problemem godnym uwagi jest z pewnością zjawisko nacisku kultury popularnej na wierzenia i postawy bogomilów. W wizji szatana jako szafarza niepożądanego deszczu i gradu, w wizji raju jako miejsca pozbawionego spiekoty słonecznej odnaleźć można elementy wyobrażeń społeczeństwa agrarnego, świadomego zależności swego bytu od zjawisk natury. Wydaje się, iż w kulturze środowisk bogomilskich w X - XIII w. istotną rolę odgrywało myślenie kategoriami magicznymi; można je odnieść w każdym razie do sfery wierzeń mas wyznających herezję.

Niesłuszne byłoby wszakże, mimo tego, co powiedziano wcześniej, zbyt ostre zarysowywanie podziałów w zakresie zjawisk kultury uczonej i popularnej. Odnosi się to zwłaszcza do bogomilizmu, ruchu w jego warstwie masowej bardzo głęboko zakorzenionego w społeczeństwie. Był on przecież w swej istocie, mimo nader skomplikowanego podłoża i zróżnicowanych uwarunkowań rozwoju, przede wszystkim próbą odpowiedzi na potrzeby religijne społeczeństwa (a przynajmniej znacznej jego części), których nie potrafił zaspokoić oficjalny Kościół wschodni. Jest to wszakże problem pobudzający do odrębnych i znacznie szerszych wywodów.

Polska Akademia Nauk (Warszawa)

INFORMACJA BIBLIOGRAFICZNA

Wykaz podstawowych źródeł do dziejów ruchu bogomilskiego zamieszcza w swej monografii D. Angelov, *Bogomilstvoto w B'lgarija*, Sofija 1969, s. 532 - 534. W odniesieniu do źródeł, o których była mowa w tekście niniejszego artykułu, odnotujmy, iż traktat Kosmy Prezbitera funkcjonuje w edycji francuskiej: *Le Traité contre les Bogomiles de Cosmas le Prêtre*, traduction et étude par H.-Ch. Puech et A. Vaillant, Paris 1945 oraz we wcześniejszym wydaniu M. G. Poprużenki: *Kozma Prezvitel b'lgarskij pisatel X veka*, Sofija 1936 (B'lgarski Starini, XII). Traktat Eutymiusza Zigabenusza *De haeresi Bogomilorum narratio*, wydał G. Ficker, *Die Phundagiagiten*, Leipzig 1908, s. 89 - 111. Synodyk cara Boriła opublikował M. G. Poprużenko, *Sinodik carja Borila*, Sofija 1928 (B'lgarski Starini, VIII). Gdy idzie o teksty o treściach eschatologicznych, zob. przede wszystkim J. Ivanov, *Bogomilski knigi i legendy*, Sofija 1925.

Problemem autentyczności apokryfów przypisywanych bogomilom zajmowali się m. in.: E. Turdeanu, *Apocryphes bogomiles et apocryphes pseudo-bogomiles*, *Revue d'Histoire des Religions*, 1950, nr 1, s. 22 - 52, nr 2, s. 176 - 218 oraz A. Vaillant, *Un apocryphe pseudo-bogomiles: La Vision d'Isaie*, *Revue des Etudes Slaves*, 1963, s. 109 - 121.

Dziejom bogomilów bułgarskich poświęcono już obszerną literaturę przedmiotu. Wśród prac nowszych na szczególną uwagę zasługuje oparta na obszernej bazie źródłowej przytoczona uprzednio monografia D. Angelowa (eksponująca jednak nadmiernie społeczne i polityczne podłoże ruchu bogomilskiego). Wśród licznych drobniejszych prac tego autora zob. zwłaszcza: *Aperçu sur la nature et l'histoire du bogomilisme en Bulgarie* (w:) *Hérésies et sociétés dans l'Europe préindustrielle 11^e - 18^e s.*, ed. J. Le Goff, Paris — La Haye 1968, s. 75 - 81. Do podstawowych prac ponadto należą: D. Obolensky, *The Bogomils. A Study in Balkan Neo-Manicheism*, Cambridge 1948; A. Soloviev, *Autour des Bogomiles*, Byzantion, 1952, s. 93 - 104; E. Werner, *Die Bogomilen in Bulgarien* *Forschungen und Fortschritte*, Studi Medievals, 1962, s. 249 - 278; I. Dujčev, *I Bogomili nei paesi slavi e la loro storia*, (w:) *L'Oriente cristiano nelle storia della civiltà*, Roma 1964, s. 619 - 641. Zob. także liczne prace B. Primova, a wśród nich: *B'lgarija kato centr na anticirkovna i eretičeska dejnost*, *Istoričeski Pregled*, 2, 1959, s. 36 - 72.

W polskiej literaturze historycznej zob. W. Swoboda, F. Sławski, W. Molé, *Bogomilcy*, (w:) *Słownik Starożytności Słowiańskich*, Wrocław 1961, s. 136 - 138.

Wśród prac poświęconych powszechnym dziejom herezji w średniowieczu ruch bogomilski uwzględniają: M. D. Lambert, *Medieval Heresy. Popular Movements from Bogomil to Hus*, London 1977 oraz zwłaszcza M. Loos, *Dualist Heresy in the Middle Ages*, Praha 1974.

Zwięzłe i trafne omówienie dualizmu bogomilskiego: R. Nelli, *Dictionnaire des hérésies méridionales*, Toulouse 1968 (hasło: *Bogomilisme*).

Zagadnienie związków bogomilizmu z kulturą popularną omawia A. Balota, *Bogomilismul și cultura maselor populare din Bulgaria și țările române*, *Romanoslavica*, 1964, s. 19 - 72.

THE BOGOMIL MOVEMENT IN MEDIEVAL BULGARIA SOCIAL, POLITICAL AND CULTURAL CONSIDERATIONS

Summary

The lecture treats the X - XIIIth century Bogomilism as a mass movement of professed believers in voluntary poverty, who based their beliefs and attitudes on the literal interpretation of Gospel principles. The dualism of spirit and substance — creations of God and Devil — was a fundamental view of the world in this heretical community. This resulted in their condemning of the institutions of the Eastern Church and in total disregard for temporal power, lords secular and religious, the rich and their wealth.

There is a marked difficulty in ascertaining the relation between the Bogomil movement and social realities in medieval Bulgaria (doubtful synchrony between the former phenomena and the record evidence concerning Bogomil attitudes, the bias of the texts and the presence of the perspective of eschatological reality in Bogomil ideology). It is necessary to distinguish among the attitudes of the novices inside each particular group within the hierarchy of the sect. A new research in the social composition of Bogomil community should be postulated.

The Bogomil attitudes toward the state and power were being modified under pressure from changing political realities. Under the Byzantines — in the XI - XIIth centuries — the image of the old Bulgarian state was idealized, finding expression in a myth of the country flowing with milk and honey, temporally projected to the period of rule of czars Symeon and Peter. Internal situation and development of the Bogomil move-

ment in time of the second Bulgarian state were influenced by policies and views of particular rulers.

Among the cultural considerations, the role of the national languages in respect to origins and further development of Bogomilism should be stressed. Other factors were the prevalent tradition of certain modes of writing (especially apocryphal) and the level of education among the Bogomil elites. The Bogomil heresy was a reaction not only against the predominant Orthodoxy, but also against the religious culture of Western Christianity. This meant also the choice of a specific cultural tradition (case of iconoclasm). Bogomil mentality should be studied: its hierarchy of values, modes of thinking in symbolic categories etc. It seems that although heresies usually possess a tendency to purify its beliefs from „human residue”, Bogomil movement remained under a strong impact of local popular culture, including magic. This in turn reveals the attitudes of the agrarian society, aware of its relation with nature.